

POSTANOWIENIE

Dnia 7 grudnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Joanna Lemańska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Adam Redzik

SSN Aleksander Stępkowski

w sprawie z protestów G. A. i innych
przeciwko ważności wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej,
przy udziale Prokuratora Generalnego i Przewodniczącego Państwowej Komisji
Wyborczej,
po rozpatrzeniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 7 grudnia 2023 r.,

pozostawia protesty bez dalszego biegu.

UZASADNIENIE

G. A., (...) oraz J. W. (dalej: „skarżący”), w ustawowym terminie, złożyli protesty przeciwko ważności wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, zgodnie domagając się ich unieważnienia i zarzucając:

- 1) naruszenie art. 104 i art. 107 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy (tekst jedn. Dz.U. 2023, poz. 2408, dalej: „k.wyb.”), polegające na przerwaniu ciszy wyborczej poprzez ogłoszenie w dniu 15 października

2023 r. o godz. 21:00 wyników *exit poll*, w chwili, gdy głosowanie odbywało się jeszcze w kilku obwodach wyborczych;

- 2) przeprowadzenie wyborów w dniu 16 października 2023 r., a więc poza terminem zarządzonym przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej;
- 3) możliwość popełnienia przestępstwa przeciwko wyborom, polegającego na wielokrotnym głosowaniu w różnych obwodach wyborczych przez tego samego wyborcę na podstawie wydanych zaświadczeń o prawie do głosowania.

Na poparcie sformułowanych w protestach zarzutów skarżący złożyli wnioski o zobowiązanie Państwowej Komisji Wyborczej do ustalenia danych dotyczących wyborców głosujących na podstawie zaświadczeń o prawie do głosowania.

Przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej wniósł o pozostawienie protestów bez dalszego biegu, ewentualnie o wyrażenie opinii o ich bezzasadności.

Prokurator Generalny wniósł o pozostawienie protestów bez dalszego biegu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wszystkie połączone do wspólnego rozstrzygnięcia protesty wyborcze należało pozostawić bez dalszego biegu.

Zgodnie z art. 241 § 1 w związku z art. 258 k.wyb., protest przeciwko ważności wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej wnosi się na piśmie do Sądu Najwyższego w terminie 7 dni od dnia ogłoszenia wyników wyborów przez Państwową Komisję Wyborczą w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej. Stosownie do art. 82 § 1 k.wyb. protest przeciwko ważności wyborów, ważności wyborów w okręgu lub wyborowi określonej osoby może być wniesiony z powodu: 1) dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów lub 2) naruszenia przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów. Jednocześnie, w myśl art. 241 § 3 w związku z art. 258 k.wyb., wnoszący protest

wyborczy powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty.

Konstrukcyjnym elementem protestu jest zatem takie sformułowanie zarzutów popełnienia konkretnych przestępstw przeciwko wyborom lub naruszeń Kodeksu wyborczego dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyniku wyborów, które poparte są dowodami i wykazują naruszenie własnego, konkretnego, rzeczywistego i aktualnego interesu protestującego.

Oceniając protesty wyborcze połączone do wspólnego rozpatrzenia w niniejszej sprawie, Sąd Najwyższy stwierdza, że skarżący nie sformułowali w sposób skuteczny zarzutów, nawiązujących do określonych w art. 82 § 1 k.wyb. podstaw jego wniesienia. Przede wszystkim wymaga podkreślenia, że w żadnym z analizowanych protestów nie wskazano bowiem zarzutów dotyczących naruszenia własnego, konkretnego, rzeczywistego i aktualnego interesu wnoszącego protest. Wręcz przeciwnie, każdy ze skarżących ograniczył się do podniesienia ogólnych i niesprecyzowanych – a zatem w istocie abstrakcyjnych zarzutów dotyczących przerwania ciszy wyborczej w związku z ogłoszeniem w dniu 15 października 2023 r. o godz. 21:00 wyników *exit poll*, przeprowadzenia wyborów poza terminem zarządzonym przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, tj. w dniu 16 października 2023 r., oraz możliwości popełnienia przestępstwa przeciwko wyborom, polegającego na wielokrotnym głosowaniu w różnych obwodach wyborczych przez tego samego wyborcę na podstawie wydanych (a czasem nawet sfałszowanych) zaświadczeń o prawie do głosowania. Skarżący nie sprecyzowali również, w których konkretnie obwodowych komisjach wyborczych miało dochodzić do opisanych przez nich wyżej wskazanych nieprawidłowości. Co więcej, swoje zarzuty skarżący oparli w istocie wyłącznie na doniesieniach medialnych. Tymczasem tego rodzaju medialne przekazy nie czynią zadość obowiązkowi wyrażonemu w art. 241 § 3 w związku z art. 258 k.wyb., polegającemu na konieczności przedstawienia lub wskazania dowodów, na których wnoszący protesty opierają swoje zarzuty. W judykaturze Sądu Najwyższego ugruntowane jest przy tym stanowisko, że osoba wnosząca protest wyborczy nie może skutecznie podnosić zarzutów o charakterze abstrakcyjnym, odnoszących się do ogólnie pojętych wydarzeń w całym kraju, o których protestujący jedynie słyszał. Postępowanie w sprawie protestu wyborczego

ma na celu zapewnienie wyborcom ochrony prawnej przed przestępstwami i deliktami wyborczymi, które utrudniają lub uniemożliwiają im korzystanie z praw wyborczych w nieskrępowany i efektywny sposób. Przedmiotem zarzutu powinny być więc takie okoliczności (działania lub zaniechania), wskutek których tak rozumiany własny, rzeczywisty i aktualny interes prawny protestującego doznał naruszenia. Przyjęty w Kodeksie wyborczym model protestu wyborczego polega na sprawowaniu przez Sąd Najwyższy indywidualno-konkretnej kontroli ważności wyborów, natomiast brak jest podstaw prawnych do prowadzenia przezeń kontroli abstrakcyjnej (postanowienia Sądu Najwyższego: z 18 lipca 2019 r., I NSW 39/19; z 30 października 2019 r., I NSW 117/19; z 26 listopada 2019 r., I NSW 301/19).

Ponadto, w odniesieniu do wskazanych w protestach okoliczności, że głosowanie odbywało się również po godzinie 21:00, wskazać trzeba, że zgodnie z art. 39 § 4 k.wyb., o godzinie zakończenia głosowania przewodniczący obwodowej komisji wyborczej zarządza zakończenie głosowania. Od tej chwili mogą głosować tylko wyborcy, którzy przybyli do lokalu wyborczego przed godziną zakończenia głosowania. Oznacza to, że Kodeks wyborczy dopuszcza sytuację głosowania po zakończeniu ciszy wyborczej przez osoby, które przybyły do lokalu wyborczego przed godziną 21:00. Z tych też przyczyn ewentualne umożliwienie wyborcom oddania głosu również 16 października 2023 r. – w okolicznościach opisanych wyżej – nie może być poczytywane jako głosowanie poza terminem wyborów zarządzonych przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w trybie art. 194 k.wyb.

Jednocześnie wymaga podkreślenia, że kwestia głosowania po zakończeniu ciszy wyborczej była już przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego. W postanowieniu z 29 lipca 2020 r., I NSW 353/20, Sąd Najwyższy wskazał, że zgodnie z art. 107 § 1 k.wyb., w dniu głosowania oraz na 24 godziny przed tym dniem prowadzenie agitacji wyborczej, w tym zwoływanie zgromadzeń, organizowanie pochodów i manifestacji, wygłaszanie przemówień oraz rozpowszechnianie materiałów wyborczych jest zabronione. Ponadto art. 115 k.wyb. stanowi, że na 24 godziny przed dniem głosowania aż do zakończenia głosowania zabrania się podawania do publicznej wiadomości wyników przedwyborczych badań (sondaży) opinii publicznej dotyczących przewidywanych zachowań wyborczych i wyników wyborów oraz wyników sondaży wyborczych

przeprowadzanych w dniu głosowania. Zakaz ten stosuje się na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Natomiast zgodnie z art. 39 § 4 k.wyb., o godzinie zakończenia głosowania przewodniczący obwodowej komisji wyborczej ds. przeprowadzenia głosowania w obwodzie zarządza zakończenie głosowania. Od tej chwili mogą głosować tylko wyborcy, którzy przybyli do lokalu wyborczego przed godziną zakończenia głosowania. Wobec powyższego sytuacja, w której wyborcy przybyli do lokalu wyborczego przed godziną zakończenia głosowania oczekują na oddanie głosu nie oznacza, że głosowanie się nie zakończyło i cisza wyborcza powinna zostać przedłużona. Chociaż w art. 107 k.wyb. mowa o dniu głosowania, a nie zakończeniu głosowania (jak w art. 115 k.wyb.), to jednak przewidziany w nim zakaz kończy się z chwilą zamknięcia lokali wyborczych, a to następuje z momentem zakończenia głosowania (zob. też postanowienie Sądu Najwyższego z 28 listopada 2023 r., I NSWR 85/23).

Należy mieć również na uwadze, że zarzuty dotyczące możliwości popełnienia przestępstwa przeciwko wyborom i nieprawidłowości przy głosowaniu na podstawie zaświadczeń o prawie do głosowania nie znajdują uprawdopodobnienia w wyjaśnieniach Państwowej Komisji Wyborczej, z których wynika jednoznacznie, że przed wyborami do Sejmu i do Senatu oraz referendum ogólnokrajowym, zarządzonymi na dzień 15 października 2023 r., wydanych zostało wyborcom 450 551 zaświadczeń o prawie do głosowania. Na ich podstawie zagłosowało: w wyborach do Sejmu 428 109 osób, w wyborach do Senatu 427 984 osoby i w referendum ogólnokrajowym 332 326 osób. Oznacza to, że na podstawie zaświadczeń o prawie do głosowania głosowało mniej wyborców niż było do tego uprawnionych. W tej sytuacji zarzuty skarżących dotyczące wielokrotnego głosowania na podstawie tego samego dokumentu w postaci zaświadczenia o prawie do głosowania należy uznać za gołosłowne. Skarżący nie przedstawili również ani nie wskazali żadnych miarodajnych dowodów na okoliczność ewentualnych fałszerstw zaświadczeń o prawie do głosowania.

Należy jednocześnie wyraźnie zaznaczyć, że sam fakt głosowania przez wielu wyborców na podstawie uzyskanych zaświadczeń o prawie do głosowania sam przez się nie świadczy jeszcze ani nie przesądza o jakichkolwiek nieprawidłowościach. Jest to bowiem popularna, wygodna i elastyczna forma

głosowania, stosowana od lat, w szczególności przez mobilnych wyborców, których z wyborów na wybory jest coraz więcej.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy uznał, że sformułowane przez skarżących zarzuty mają wyłącznie charakter abstrakcyjny i hipotetyczny, a tym samym rozpatrzone łącznie w niniejszej sprawie protesty są obarczone brakami formalnymi uniemożliwiającymi nadanie im biegu, a zarazem niepodlegającym konwalidacji. Skutkuje to koniecznością pozostawienia wszystkich protestów bez dalszego biegu w myśl art. 243 § 1 w zw. z art. 258 k.wyb.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie powołanych przepisów, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

[as]

(r.g.)